Rok XIII. Nr. 131 SOSNOWIEC, sobota 14 maja 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁEBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie
zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a
TELEFONY
Redakcji 6.16.92
Administracji 6.14.97
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE. Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, ...ólowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZ... 7-19-66.

Aresztowania i konfiskata majątków w Austrii

Hitler nie przyjął dymisji Seyss-Inquarta

WIEDEŃ, 13. 5. B. min. skarbu w gabinecie Schuschnigga dr. Draksel i b. dyr. austriackiego Banku Narodowego Kuenbeck, zostali osadzeni w obozie koncentracyjnym w Dachau (Niemcy). Majątek obydwu uległ konfiskacie. ——

Jednocześnie po mieście kursuje pogłoska, że mianowany przez Hitlera kanclerz Austrii Seyss - Inquart po raz czwarty podał się do dymisji, której jednak Hitler nie przyjął.

To postępowanie Seyss - Inguarta tłumaczone jest jako protest przeciwko wydaniu b. Austrii we władze Gestapo. ——

RZYM, 13. 5. Stosunki Niemiec ze Stolicą Apostolską od chwili przyjazdu Hitlera do Rzymu uległy bardzo poważnemu naprężeniu.

W kołach watykańskich wskazują na nowe represje wyznaniowe wobec szkół w Bawarii i kilku konfiskat majątku kościelnego w dawnej Austrii

Z drugiej strony nie wiadomo, czy Ojciec św. nie uzna za właściwe jeszcze raz napiętnować narodowego socjalizmu. ——

LONDYN, 13.5. Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że **podczas ostatniej interwencji ambasadora angielskiego w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych, v. Ribbentrop oświadczył ambasadorowi Hendersonowi, iż rząd Rzeszy wita z uznaniem akcję pośrednictwa rządu brytyjskiego w Pradze.**

Minister v. Ribbentrop wyraził jednak przekonanie, iż pokojowe uregulowanie kwestii mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji natrafi na znaczne trudności.

Poseł czechosłowacki w Londynie Masaryk został dziś zaproszony do Foreign Office, gdzie odbyła się dłuższa dyskusja w kwestii mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji.

Odjazd Negusa z Genewy

GENEWA, 13.5. Dziś o godz. 9 Negus opuścił Genewę, udając się przez Paryż do Londynu.

Towarzyszy mu poseł abisyński w Londynie dr. Martin.

Zwolnienie Szwajcarii

z zobowiązań i sankcyj

GENEWA, 13.5. Przedmiotem dzisiejszego posiedzenia Ligi Narodów **była kwestia neutralności Szwajcarii, która ostatecznie została załatwiona.** W projekcie rady w tej sprawie zwrócono specjalną uwagę na charakter zagadnienia neutralności Szwajcarii. Liga Narodów zwolniła Szwajcarię z wszelkich zobowiązań i sankcyj.

Wielkie zainteresowanie poza sprawą neutralności Szwajcarii wzbudził również problem czechosłowacki. Delegat Czechosłowacki przeprowadził w tej sprawie dłuższą rozmowę z delegatem Francji min. Bonnetem.

Kryzys gabinetowy na Węgrzech

Ustąpienie premiera Daranyi

BUDAPESZT, 13. 5. Po dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów, które rozpoczęło się o godz. 17-ej, premier Daranyi udał się około godz. 18 do regenta Horthy'ego i przedłożyć mu dymisję gabinetu.

Regent Horthy przyjął dymisję.

Jak informują, nowym premierem ma zostać Imredy, ministrem obrony narodowej Eugeniusz Ratz, ministrem spraw zewnętrznych Keresztes Fischer ministrem spraw zagranicznych Kanya. ——

Hr. Wielopolska wymieniona

za dwóch Niemców

WARSZAWA, 13. 5. Z Berlina nadeszła wiadomość, jakoby skazana na dożywotnie więzienie przez sąd nadzwyczajny za szpiegostwo hrabina Oktawia Wielopolska zamienioną została w czwartek za dwu Niemców, skazanych w Polsce za analogiczne przestępstwo.

Według wiadomości, nadeszłych z Berlina wymiana nastąpiła na granicy polsko - niemieckiej w czwartek wieczorem. W piątek rano o godz. 9.30 hrabiny Wielopolskiej nie zastano w pociągu berlińskim, który przybywa o godz. 9.30 do Warszawy.

Hrabina Wielopolska odwieziona została do granicy samochodem i dalej samochodem również powróciła do Warszawy. ——

Dymisja rządu

W BELGII

BRUKSELA, 13.5. Rząd belgijski premiera Jansona podał się do dymisji. W kołach politycznych utrzymują, że tworzenie nowego rządu natrafi na bardzo wielkie trudności.

Jest prawdopodobne, że misję tworzenia nowego rządu powierzy król obecnemu ministrowi spraw zagranicznych Spaakowi.

50 zł. za 1 kilogram truskawek

WARSZAWA, 13. 5. W Warszawie ukazały się już pierwsze w tym roku inspektowe truskawki w cenie po... 50 zł. za kg. Nabywane są rzadko do restauracji i na przyjęcia oficjalne Z powodu panujących ostatnio chłodów truskawki dojrzeją w br. znacznie później. ——

——:o:——

Bombardowanie Barcelony

PARYŻ, 13. 5. W ostatnich dniach zdarzają się coraz częstsze wypadki bombardowania Barcelony. Nie ma prawie dnia, aby miasto to nie było bombardowane przez samoloty powstańcze i to po kilka razy dziennie

Polskie hutnictwo żelazne

zrzesza się w NOHZ.

WARSZAWA, 13.5. W dniu 11 maja r. b. minister przemysłu i handlu p. Antoni Roman, w obecności wiceministra dr. A. Rosego, dyr. dep. górniczo-hutniczego Cz. Pechego oraz nacz. wydziału hutniczego inż. W. Bobkowskiego, przyjął przedstawicieli hutnictwa żelaznego. W imieniu tego hutnictwa prezes Wspólnoty Interesów Wiktor Przedpełski poinformował ministra,

że polskie hutnictwo żelazne, świadome tych wielkich zadań i pracy, jakie stoją przed nim, postanowiło zrzeszyć się w „Naczelną organizację hutnictwa żelaznego".

Zadaniem organizacji będzie stworzenie warunków harmonizujących współpracę wszystkich czynników zainteresowanych w produkcji i zbycie wytworów hutnictwa żelaznego.

W odpowiedzi pan minister zaznaczył o swym przychylnym stanowisku do powstającej nowej organizacji zaznaczając, że mając odtąd do dyspozycji naczelną organizację, będzie mógł zasięgać jej opinii w sprawach dotyczących całokształtu hutnictwa. Wreszcie pan minister wyraził nadzieję, że w najbliższym czasie po zatwierdzeniu statutu, odbędzie się ukonstytuowanie władz organizacji i rozpocznie się jej działalność.

500 bomb na linię kolejową

HONGKONG, 13. 5. Z chińskich źródeł donoszą, że 14 japońskich samolotów bombardowało dziś w południe węzeł kolejowy linii lunghajskiej oraz linii Pekin — Hankou.

Lotnicy japońscy zrzucili około 500 bomb. Wyrządzone szkody są znaczne

Skok spłoszonego złodzieja z 3 piętra

Sosnowiczanie na występach w Chorzowie

Anastazja Szypułowa z Chorzowa, wróciwszy do domu z miasta spłoszyła złodzieja, który plądrował mieszkanie.

Na jej widok, złodziej wyskoczył z okna III piętra na ulicę i rzucił się do ucieczki. Na alarm ujęto najpierw towarzyszkę złodzieja, Cilę Beer z Sosnowca, a niebawem i uciekiniera. Przytrzymano go w chwili, gdy wskoczył do nadjeżdżającego tramwaju. Okazało się, że jest to mąż zatrzymanej. Abraham Beer, który skacząc z okna zahaczył o znajdujące się druty przewodów elektrycznych i tym samym zahamował siłę upadku. Mimo dotkliwego bólu, spowodowanego złamaniem prawej nogi, zdobył się na tyle siły woli, że począł uciekać i nawet wskoczył do jadącego tramwaju.

Berra przewieziono do szpitala miejskiego, a żonę jego osadzono w areszcie policyjnym.

Znów naruszenie pamięci Marszałka Piłsudskiego

Aresztowanie redaktora „Orędownika" i prezesa „Pracy Polskiej"

Przed kilku dniami w łódzkim wydaniu „Orędownika" ukazał się komunikat, treści następującej:

KOMUNIKAT
„PRACY POLSKIEJ"

„Przypominamy wszystkim członkom, że w czwartek, dnia 12 b. m. o godz. 19 odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Bandurskiego 9/11 „czwartek rozrywkowy", na który zaprasza Zarząd Okręgowy Zjedn. Zw. „Praca Polska" w Łodzi".

Jak wiadomo, onegdaj z powodu obchodzonej przez całą Polskę trzeciej rocznicy zgonu Wielkiego Marszałka, wszelkie zabawy i imprezy rozrywkowe, zgodnie z programem oraz głęboko odczutą intencją całego społeczeństwa, nie mogły się odbyć. Teatry i kina były również nieczynne.

To też, w związku z wyżej przytoczonym komunikatem, zapowiadającym właśnie w tym dniu zabawę, władze poczyniły odpowiednie kroki i impreza ta się nie odbyła. „Orędownik" został skonfiskowany.

Równocześnie z polecenia prokuratora przy sądzie okręgowym, prezes zarządu okręgowego zjednoczenia zawodowego „Praca Polska", Henryk Schultz za podanie wspomnianego komunikatu o zabawie w dniu Żałoby Narodowej oraz redaktor odpowiedzialny „Orędownika" Władysław Maciąg za wydrukowanie go, zostali zatrzymani i osadzeni w więzieniu.

Obydwu wytoczono dochodzenie karne na podstawie ustawy z dnia 7 kwietnia 1938 roku o ochronie Imienia Marszałka Piłsudskiego. Ustawa ta brzmi, jak następuje:

„Pamięć czynu i zasługi Józefa Piłsudskiego — Wskrzesiciela Niepodległości Ojczyzny i Wychowawcy Narodu — po wsze czasy należy do skarbnicy ducha narodowego i pozostaje pod szczególną ochroną prawa.

Kto uwłacza Imieniu Józefa Piłsudskiego — podlega karze więzienia do 5 lat".

Kto wygrał na loterii

Wczoraj padły następujące główne wygrane.

Stała dzienna wygrana zł. 5000 na nr. 150019.

Zł. 2000 na n-ry: 11183 18978 22853 23139 28023 33921 44827 52153 57888 60236 66271 68814 86346 109640 119284 134729 137500 145238 153537 155687

Zł. 15000 na nr.: 20520

Zł. 10000 na n-ry 74828 147845

Zł. 5000 an n-ry: 59801 772260 122693 140163

Zł. 1000 na n-ry: 22636 22969 24246 36279 43942 62770 63805 71936 74278 89308 91510 107170 115143 121690 123999 127994 138020 142305 142862

Miłość do macochy
przyczyną samobójstwa

Onegdaj wieczorem znaleziono w szopie na posesji przy ul. Mokrej 48 w Łodzi zwłoki wisielca.

Zwłoki przewieziono do prosektorium miejskiego, gdzie odbyła się sekcja.

Powiadomiona o wypadku policja wszczęła dochodzenie, w wyniku którego ustalono, że zmarłym jest Jan Sobański, syn szatniarza w restauracji Tabarin przy ul. Narutowicza.

Jak się okazało, ojciec denata wstąpił niedawno ponaz wtóry w związki małżeńskie.

Syn od pierwszej chwili zakochał się w młodej macosze i wszystkie wolne chwile spędzał w domu by być blisko ukochanej.

Przybrana matka zorientowała się wsytuacji i tłumaczyła chłopakowi cały bezsens jego miłości, młody Sobański nie mógł jednak zdecydować się na opuszczenie domu ojca.

Zachowanie syna zauważył ojciec i w dniu krytycznym oczekiwał go, chcąc się rozprawić z nim w obecności macochy.

Młody Sobański dowiedział się, że w obawie przed decydującą rozmową macocha powiedziała wszystko ojcu i zamiast do mieszkania udał się do szopy, gdzie odebrał sobie życie.

W Sarnowie na Pomorzu
SPŁONĄŁ KOŚCIÓŁ.

Ubiegłej nocy w miejscowości Sarnowo w pow. chełmińskim spłonął tamt. kościół parafialny.

Ogień powstał około północy, a więc w czasie, gdy okoliczni mieszkańcy byli pogrążeni we śnie. Z kościoła niewiele zdołano uratować, tak, że zniszczeniu uległy nawet cenne przedmioty liturgiczne. Górna część świątyni, a więc dach i sufit, zawaliły się do środka. Straty są wielkie.

Na froncie politycznym

STRONNICTWO NARODOWE RUSZY NA WIEŚ.

W Lublinie odbyła się odprawa-konferencja działaczy Stronnictwa Narodowego tamtejszego terenu. Na konferencję tę przybył p. Bielecki, prezes Str. Narodowego. W czasie dyskusji uczestnicy b. zdecydowanie wysunęli mieli potrzebę ofenzywy na wieś, co mówiąc prościej oznacza ostrą walkę ze Str. Ludowym. Według ustalonych na tej konferencji opinii, „ofenzywa" taka winna być rozpoczęta na jesieni.

NIEDOSZŁE POROZUMIENIE O. N. R.-OWCÓW.

Na terenie Kielc ukazała się masowo kolportowana ulotka wzywająca „elementy narodowo-radykalne do jedności". Odezwa ta podpisana była przez tamtejszych działaczy dwu zwalczających się grup b. O. N. R. t. zw. Bepistów i Rosmasowców. Na skutek — jak twierdzą poinformowani — nacisku ze strony warszawskiej Falangi, działacze tej grupy ogłosili, iż z ulotką tą nie mają nic wspólnego.

GROŻĄ WYSTĄPIENIEM.

Agencja „Kabel" donosi z Białegostoku: Odbyte w tych dniach zebranie 9-ciu posłów z terenu Białegostoku powzięło wewnętrzną uchwałę, na mocy której po słowie ci, jeśli ich konflikt z ministrem Poniatowskim (sprawa wyborów w izbie rolniczej) nie zostanie załatwiony pomyślnie — wystąpią z O. Z. N.

PAN BUDZYŃSKI WE LWOWIE.

We Lwowe bawił ostatnio wykluczony z OZN. poseł Budzyński. Odbył on na tamt. terenie kilka konferencji z działaczami OZN. Ponformowani twierdzą, że przygotowywał on grunt pod nowy rozłam w lwowskim Ozonie.

ECHA WYSTĄPIENIA P. PUTKA.

Jak wiadomo, poseł Putek działał na terenie pow. wadowickiego i tam też był prezesem zarządu powiatowego Stronnictwa Ludowego. Ostatnio, jak donosi agencja „Kabel", Sekretariat Naczelny S. L. podał do wiadomości swych członków w powiecie wadowickim, iż decyzją NKW. S. L. dotychczasowy Zarząd powiatowy Str. Ludowego w Wadowicach został rozwiązany. W niedługim czasie odbędzie się tam walny zjazd ludowców celem wyboru nowego zarządu.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»
Powieść

7

— Ciekawym je poznać.

— Strzeż się tego uczucia; gdyż od chwili, w której zażądałbyś odemnie zwierzenia, musiałbyś wysłuchać go aż do końca. Możesz jednak okupić się dając mi jedną sztukę pieniędzy, które się znajdują w tej sakiewce.

— Przyjmuję, jeżeli to jednak nie jest warunkiem, ażebym pozostawał w jednym miejscu.

— Idź gdzie się tylko podoba, stawię się zawsze na schadzkę na mgdzie wezwiesz. Ale pamiętaj, że tylko w tym miejscu, możesz mnie widzieć pod moją prawdziwą powierzchownością.

— Żądam od ciebie prawa napisania tego wszystkiego co mi powiesz.

— Możesz to uczynić.

— Prawa wyjawienia twoich zwierzeń o teraźniejszości.

— Wydrukować.

— Możesz je wyjawić.

— Drukuj. Podpisać je twoim nazwiskiem.

— Podpisz.

— I kiedy zaczniemy?

— Kiedy mnie przywołasz za pośrednictwem tego dzwonka, o każdej godzinie, w każdym czasie, dla jakiej bądź sprawy. Pamiętaj tylko o tym, że licząc od dnia dzisiejszego, masz tylko lat dziesięć na uczynienie wyboru.

Trzecia wybiła, Szatan zniknął. Armand de Luizi pozostał sam. Sakiewka, zawierająca życie jego, leża na stole. Miał chęć otworzyć ją i przeliczyć, ale nie mogąc tego zrobić, udając się na spoczynek, starannie umieściwszy ją pod poduszką.

II.

TRZY WIZYTY

Nazajutrz Luizzi wyjechał z zamku Ronquerolles. Jakkolwiek zażądał od Szatana dość długiej zwłoki, ażeby mógł wynaleźć szczęście, działał jednak jak człowiek, który ma plan z góry nakreślony, pośpieszył bowiem do Tuluzy, ażeby stamtąd natychmiast udać się do Paryża. Paryż jest tym wielkim marzeniem tych wszystkich, którzy sądzą, że żyć jest to używać życia. Paryż jest Danaid beczką; rzucamy w nią złudzenia młodości naszej, zamiary dojrzałego wieku, żale sędziwości; pochłania wszystko i nie oddaje nic. O młodzieńcy, których los nie rzucił jeszcze w tę pożerającą atmosferę, jeżeli wasza piękna wyobraźnia potrzebuje wiary i spokoju, marzeń miłości niknących w niebiosach; jeżeli wam się zdaje słodką rzeczą połączyć duszę waszą z istotą ukochaną, za którą będziecie dążyć, uwielbiać ah! nie przybywajcie do Paryża gdzż kobieta za którą tam byście pośpieszyli, poprowadzi duszę waszą do piekła na ziemi, pośród znie ważających uwielbień współzawodników, którzy mówić będą stojąc do tej, na którą spoglądać będziecie, padając na kolana, którzy mówić będą do niej wesołym słowem, lekkim przezroczystym, którzy zmuszać ją będą do uśmiechu, kiedy wy drżeć będzie nie wiąc do niej, jeżeli mówić się powożycie. Nie, nie przybywajcie do Paryża, jeżeli harmonijny dźwięk w sercu waszym: nie rzucajcie tłumom przedwiecznej pieśni aniołów zadrżał tajemnicy tych upojeń rozdzierających, w których dusza płacze po tych niebiosach, o których marzyła i o których wie, że rodzą się tylko w niebie: powiernikami waszymi będą krytycy, którzy gryźć będą wasze ręce ku niebiosom wzniesione, i czytelników, któ dla nich zdania. Nie, tysiąc razy nie, rzy wyśmiewać będą niezrozumiało nie przybywajcie do Paryża, jeżeli was pożera żądza świętej sławy! Naj potężniejsi nawet nie przybywajcie do Paryża, utracicie tam więcej, aniżeli nadzieje wasze, stracicie tam czystość waszego umysłu.

Wasz umysł marzył rzeczywiście jedynie tylko o wzniosłych dziełach geniuszu, o śpiewie czystym i świętym rzeczy zacnych, o szczerym i poważnym uniesieniu prawdy; jesteś w błędzie, o! młodzieży! Jeżeli próbowaliście już tego, jeżeli żądaliście od narodu uwagi dla tego, kto mówi do brze i uczeiwie, znajdziecie go pochłoniętym grubym opowiadaniem ordynaryjnego pisarza, szalonymi opisami bazgracza, strasznymi opowiadaniami gazety kryminalnej; ujrzycie publiczność, tę starą rozpustnicę, uśmiechają się do dziewiczości waszej muzy, kalającą bezwstydnym pocałowanie:

Dalej, miłośnico, idź sobie, albo baw mnie; ja potrzebuję podniety i młokosów, ażeby ożywić wygasłe uczucia; czy masz szalone kazirodztwa lub potworne cudzołóstwa, które mógłbyś mi opowiadać? w takim razie mów, słuchać cię będę przez godzinę, tyle czasu, w którym czuć będę twoje pióra ostre i zatrute podniecające moją czułość zgangrenowaną i ohydną: jeżeli nie, milcz, idź umrzeć w czymnościach i nędzy.

d.c.n.

„Deklaracja" ukraińska

W deklaracji politycznej, ogłoszonej właśnie przez centralny komitet „Ukraińskiego nacjonalno - demokratycznego objednania" (t. zw. „Undo") najbardziej charakterystyczny jest.... moment, który przywódcy ukraińscy wybrali, by wystąpić zarówno z żalami na rzekome niedotrzymywanie porozumień, zawartych przed niemal 4-ma laty, jak i z całym szeregiem żądań mało konkretnych, lecz jakżeż wyraźnych.

Bo obie części tej ukraińskiej deklaracji — jedna, obejmująca krytykę i druga, wysuwające postulaty — nie są w rzeczywistości niczym nowym. Wielce znamienne natomiast jest to właśnie, że przywódcy ukraińscy obrali sobie obecną chwilę, by wystąpić ze swą „deklaracją", by ujawnić swe maksymalistyczne żądania, by uczynić je przedmiotem dyskusji.

Nie ulega wątpliwości, że na ich decyzję wpłynęło to, co wtej chwili rozrywa się w naszym bliskim sąsiedztwie, że zapatrzeni na akcję Henleina, na nacisk wywierany przez Trzecią Rzeszę, na rady, udzielane Czechosłowacji przez mocarstwa zachodnie — spróbowali po prostu skopiować na naszym gruncie analogiczną metodę nacisku na polską opinię publiczną.

Jednak — (powiedzmy to z góry i z całą mocą) — analogii takiej nie ma! Jest — wręcz przeciwnie — wielka różnica między postulatami, postawionymi w imię 78-milionowego jednolitego bloku narodowego niemieckiego w sprawie losu i uprawnień Niemców w Czechosłowacji, a normalizacją stosunków wewnętrznych w Polsce, form współżycia obu narodów — polnach województw południowo - wschodnich i ukraińskiego — na mieszanych z ukraińską mniejszością terenach, terenach przenikniętych prastarą polską kulturą.

I nie ma poza tym żadnej konkretnej przyczyny, dla której obecnie, w tym właśnie momencie, przywódcy ukraińscy mieliby powód do jakichś specjalnych żalów, do rozgoryczenia, do wołania o swej rzekomej krzywdzie. Czyż bowiem od chwili, gdy stanęli na gruncie polskiej racji stanu, gdy odgrodzili się od wywrotowych dywersyjnych metod, gdy normalizacja stosunków poczęła im przynosić niewątpliwe korzyści, zarówno polityczne, jaki społeczne i gospodarcze — (a stało się to niemal 4 lata temu) — zaszło coś, coby wpływało na to, by właśnie akurat teraz wynikła konieczność maksymalistycznych deklaracji? Nie, tego sami przywódcy ukraińscy nie zechcą przecież utrzymywać...

A więc przyjść musiała jakaś podnieta. Tylko zrodzona z niej myśl: „skopiujmy dla próby obcy wzór", — wpłynąć mogła na to, że teraz wystąpili z zarzutami — oczywiście urojonymi, ad hoc spreparowanymi —i z aktualnymi, ale nie u nas, —lecz zgoła gdzieindziej — hasłami autonomicznego separatyzmu. Próba taka nie ma rzecz oczywista, żadnych widoków powodzenia i jasne jest, że idea ostatniego manewru politycznego „Unda" wywodzi się raczej z demonstracyjnych pobudek, raczej z podniet idących do „Unda" z zewnątrz... Nie będziemy się głowili, skąd się wzięły te podniety. Powiedzą jedni: robota sowiecka; zdawałoby się, że tak, ale sądzimy, że i to nie (może się mylimy) Mniejsza zresztą o te zewnętrzne źródła, które zainspirowały, czy też zachęciły „Undo" do ostatniego kroku...

W każdym razie: my, wychowani w szkole Piłsudskiego — uświadamiając sobie, jak się zawsze Józef Piłsudski ustosunkowywał do żywotnych potrzeb mniejszości słowiańskiej — nauczyliśmy się od naszego Mistrza: presji nie ulegamy! Nacisku z zewnątrz nie uznajemy! Tylko rzeczowe argumenty, tylko istotne potrzeby, tylko to, co dyktuje interes państwa i dobra powszechnego.

Łudzą się przywódcy „Unda", jeśli liczą na to, że „duch czasu" — jak sobie wyobrażają — jest rzekomo i dla nich pomyślny. Łudzą się również, jeśli przypuszczają, że moment zaskoczenia opinii publicznej w Polsce, który obrali, wywrze na świecie jakiś realny wpływ.

„Undo" liczyło na moment, który akurat w naszej rzeczywistości nie jest żadnym „momentem". Liczyło na efekt, który spalił od razu na panewce.

To, co zrobili przywódcy „Unda", jest typowym wystrzałem w próżnię.

M. G.

Pogłoski na temat NOWEGO RZĄDU.

Ag. Echo donosi: W kołach politycznych w dalszym ciągu krąży szereg pogłosek na temat zmian w Rządzie. Jako nazwiską „pewne" w przyszłym rządzie wymienia się min. Kwiatkowskiego, Kasprzyckiego, Poniatowskiego i sen. Bartla.

——:O:——

Międzynarodowa konferencja naukowa w Warszawie

WARSZAWA, 13. 5. Międzynarodowy Instytut współpracy intelektualnej przy Lidze Narodów przy współudziale polskiej komisji międzynarodowej współpracy intelektualnej organizuje w Warszawie w dniach 30 maja do 2 czerwca br. międzynarodową konferencję naukową, poświęconą podstawom i konsekwencjom ogólnym nowych teoryj fizycznych.

Na konferencję przybędzie około 300 najwybitniejszych fizyków-teoretyków z całego świata.

Austria w systemie gospodarczym Trzeciej Rzeszy

Na zebraniu dyskusyjnym Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych dr. Jerzy Rawita Gawroński wygłosił bardzo ciekawy i doskonale opracowany referat p. t. „Austria w systemie gospodarczym Trzeciej Rzeszy". Prelegent dał najpierw przegląd zasad polityki gospodarczej III Rzeszy, którymi są: uznanie własności prywatnej, podlegającej tylko ograniczeniom przewidzianym ustawami, a wymaganym dla dobra ogółu; wysunięcie pracy na naczelne stanowisko przy równoczesnym nałożeniu na obywatela obowiązku pracy i uznaniu obowiązku ze strony państwa dostarczenia każdemu właściwej pracy; podniesienie bytu materialnego pracujących.

Program polityki gospodarczej, przeprowadzany konsekwentnie (w miarę kształtowania się sytuacji gospodarczej względnie politycznej), przez Trzecią Rzeszę, referent dzieli z grubsza na cztery etapy. Pierwszym etapem były wielkie roboty publiczne, majace na celu dostarczenia pracy wielikm rzeszom bezrobotnych Drugi etap, był to okres zbrojeń, trzeci— plan czteroletni, czwarty wreszcie — nowy plan inwestycyjny, opracowany po Anszlusie.

Dotychczasowym rezultatem tej polityki gospodarczej Trzeciej Rzeszy jest przede wszystkim zupełne zlikwidowanie bezrobocia, a trzeba uprzytomnić sobie, że przy objęciu władzy przez narodowych socjalistów liczba bezrobotnych na terenie Rzeszy wynosiła około milionów osób.

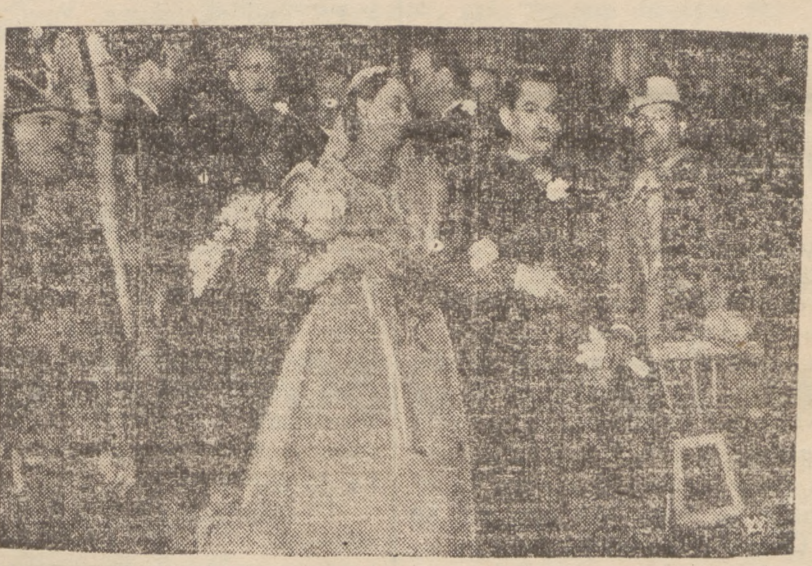
Obecnie w wielu zawodach daje się odczuwać brak pracowników, a robotników rolnych trzeba nawet sprowadzać z zagranicy (z Włoch, Polski, Węgier, Jugosławii-. Według obliczeń sfer rządowych, w roku bieżącym trzeba byłoby sprowadzić około 200.000 robotników sezonowych, jednakże wymagałby to zbyt wielkiego odpływu dewiz, wskutek czego rząd będzie sobie mógł pozwolić na jakieś 100.000 robotników zagranicznych. Ze względu na brak rąk roboczych w niektórych zawodach, rząd zgodził się nawet na komulację zajęć.

Dalszym rezultatem tej polityki było dozbrojenie Niemiec na lądzie, morzu i w powietrzu. Z tymi osiągnięciami, a także z koniecznością utrzymania i rozwinięcia ich łączy się plan czteroletni, zdążający do zapewnienia sobie przez Niemcy samowystarczalności surowcowej.

Referent zwróci uwagę na rzecz bardzo charakterystyczną: oto plan czteroletni dla Austrii jest znacznie wyraźniejszy i konkretniejszy niż dla reszty Rzeszy. Widocznie Hitler uważał, że podonie szczegółów jego zamierzeń odnośnie do gospodarstwa austriackiego jest zbyt ważnym momentem propagandowym, by go pozostawić w ukryciu. Istotnie wyliczenie tych autostrad, tych hut, kopalń i fabryk, których budowę bezpośrednio po dokonaniu Anszlusu rozpoczęto, jest imponujące. Prelegent przedstawił szczegółowo plan inwestycyjny, dotyczący rozbudowy gospodarstwa austriackiego, zwracając uwagę na niezwykle ostre tempo, z jakim wzięto się do realizacji tego olbrzymiego programu.

Przewidywań co do rozwoju gospodarki austriackiej po Anszlusie — zakończył prelegent — nie można opierać na przesłankach wyłącznie gospodarczych. Gdyby tak było, trzeba byłoby się liczyć z pewnymi trudnościami i z powolnym tempem przystosowania się gospodarstwa do nowej sytuacji. Elementem odgrywającym tutaj główną rolę jest polityka.

(x)



ŚLUB HABSBURGA

Arcyksiążę Albrecht Habsburg poślubił w Budapeszcie p. Katarzynę Bocskay, pochodzącą ze starej szlachty węgierskiej. Na zdjęciu — młoda para wychodzi z kościoła po ślubie.

Kanada przyjmie żydów z Polski

Rząd kanadyjski wyraził zgodę na wyjazd do Kanady z Polski żydów zawodowych rolników. Przyjazd do Kanady winien nosić bezwzględnie charakter osadniczy i rodziny rozporządzać muszą kwotą pokazową w wysokości 1000 dolarów. Kwota ta będzie deponowana na tych samych warunkach, jak to ma miejsce z innymi rodzinami rolniczymi emigrującymi z Polski do Kanady.

Emigranci rolnicy-żydzi będą podlegać ścisłej selekcji, w związku z czym kandydaci rolnicy-żydzi na wyjazd do Kanady winni rejestrować się w oddziałach Syndykatu Emigracyjnego. Termin rozpoczęcia rekrutacji nie jest jeszcze ustalony.

W kuźni fałszowali MONETY 1-ZŁOTOWE.

Policja chojnicka wpadła na trop fałszerstwa monet w Chorzelnicach pow. chojnickiego. W czasie rewizji w kuzni Bernarda Berendta, obywatela polskiego narodowości niemieckiej, znaleziono matryce do wyrobu 1-złotówek oraz kilka falsyfikatów metalu.

W związku z tym aresztowano oprócz wymienionego trzech innych Niemców.

O trochę zieleni na naszych domach

Dekoracja balkonów i okien

Jakże ciemno i ponuro wyglądają szare, zadymione domy w naszym mieście. Mówi się często, że za mało zieleni, za mało kwiatów w Zagłębiu. Mieszkańcy jednak nie zdają sobie sprawy z tego, że sami mogą również zieleni, a tym samym wyglądu estety cznego naszego miasta, ozdabiając o przyczynić się do podniesienia stanu okna i balkony.

O wiele przyjemniej dla oka wyglą da nawet ciemny, szary budynek, ozdo biony jasnymi plamami kwiatów.

Chcąc udekorować balkon, czy o-kno musimy najpierw przygotować skrzyneczki. Najlepszy wymiar 20 cm. szerokie i 20 cm. wysokie z drzewa 1/2 cal., zbijając w ten sposób, aby dłuższą konserwację powiny być po w dnie były szpary względnie na malowane najlepiej na kolor ciemno zielony.

Mając tak przygotowaną skrzynkę, przystępujemy do sadzenia.

Odróżniamy 2 pory obsadzenia bal konów.

I. wiosenne, wczesne w kwietniu, na które się złożą bratki, stokrotki, prymulki, wysadzone w skrzynce 2-ma liniami, mijanego co 15 cm.

II. obsadzenie letnie, które daje właściwy efekt, po 15 maja.

Na ten cel w pełnym słońcu najle piej nadają się pelargonie, inaczej zwane krakusy i białe petunie, zwie szające. Te dwie rośliny najwięcej nadają się na balkon i są godne pole cenia, gdyż przez swe kontrastowe barwy dają niezrównany efekt.

W pierwszej linii od domu sadzi-my w skrzynaczce pelargonie co 20 cm., a między nimi od ulicy petunie.

Z pelargonii do obsadzenia balko nów nadają się odmiany: Meteor — czerwone, N-me Kowalesky — cegla-ste i Rubin, jasno czerwone — dobrze rozkrzewiające się.

Pelargonie rozmnażamy przez sa-dzonki, najlepiej to robić w sierpniu, sadząc pojed. 15 cm. pędy do małych doniczek w ziemię piaszczystą w cie płym mieiscu na oknie.

Po zakorzenieniu się trzymamy przez zimę w pokoju b. słabo podlewa jąc, w marcu przesadzamy do doni-czek większych w lepszą ziemię kom-postową, gdy się rozrosną, po 15 maja wysadzamy na balkon.

Petunii jest dużo odmian, najlepiej jednak wygląda w zestawieniu z pe largonią — biała zwieszająca. — Petu nia hybrida grandiflora, albo pendul.

Okna i balkony b. zacienione obsa dzamy bluszczem — jest to roślina trwała, którą należy zabezpieczyć na zimę.

Oprócz skrzynek zewnętrznych na balkonie możemy zastosować skrzynki wewnątrz na podeście, gdzie można posiać groszek i maciejkę, które przy odpowiednim rozprowadzeniu mogą nam wypełnić cały balkon kwiatami i miłym zapachem.

Dla odizolowania balkonów od są siadów można z 2ch stron posadzić fasolę turecką, która rozpięta na odpo wiednim trejażu z listew wytworzy nam w ciągu 1 roku pożądaną zasłonę niby ścianę.

Zasłony takie można jednak stoso wać na balkonach południowych od str. podwórza, od ulicy balkon winien być całkowicie otwarty ozdobiony tył ko skrzynkami z kwiatów.

Bardzo ważne jest w hodowli roś lin balkonowych podlewanie, rośliny, wystawionej na silną operację słonecz ną winny być 2 razy dziennie podle-wane: wczesnym rankiem i wieczorem gdyż podlewanie w południe jest ra czej szkodliwe. Podlewać się winno wodą o temperaturze pokojowej a nie prosto z kranu. Ziemia w skrzynecz-kach przy częstym podlewaniu prędko się zbija wytwarzając na powierzchni skorupę, którą trzeba od czasu do cza su wzruszyć patyczkiem, aby dopu-ścić jak największej powietrza do ko-rzeni i usunąć równocześnie zabierają ce pokarm chwasty. Oprócz tego rośli ny wzrastające w jeden pęd np. fuksję lub (petunię) należy przyszczy kiwać, aby się bardziej rozkrzewiły. Pędy narażone na silne wiatry należy podwiązywać, aby się nie łamały, przekwitłe kwiatostany usuwać, aby nie dopuścić do zawiązywania nasion, które osłabiają dalsze kwitnienie.

Widzimy więc, że chcąc należycie utrzymać kwiaty na balkonie trzeba im poświęcić trochę czasu, ale one za to odwdzięczą się za tę troskliwą opie kę, obdarzając nas przez całe lato aż do późnej jesieni całą gamą swych barw, pozwalając spędzać wolne chwi le po pracy, w ich otoczeniu czując się na balkonie jak w małym ogródku

Maria Przybyłkówna

Dzień Żałoby Narodowej

w Zawierciu i Olkuszu

Onegdajszy dzień żałoby narodo-wej obchodzony był w Zawierciu we-dług następującego programu: o go-dzinie 9 rano odprawione zostało na-bożeństwo dla szkół powszechnych, o godz. 10 — dla szkół średnich i spo-łeczeństwa. Stowarzyszenia i organi-zacje przybyły na nabożeństwo ze sztandarami, które ustawione zostały wokoło katafalku, na którym spoczy-wała symboliczna trumna, okryta ki-rem i flagą narodową. Wartę honoro-wą pełnili żołnierze Obrony Narodo-wej.

Dalszy ciąg uroczystości odbył się wieczorem o godz. 20 m. 40 przy pły-cie nieznanego żołnierza w alei Jacho wicza.

Tu zebrali się przedstawiciele władz, urzędów, organizaije i stowa-rzyszenia ze sztandarami i wielkie rzesze społeczeństwa.

Na odgłos syren fabrycznych i dzwonów kościelnych nastąpiła 3-mi-nutowa cisza, zebrani w powadze i skupienia wysłuchali myśli Marszał-ka Piłsudskiego, odczytanych przy płonącym ognisku.

W ciągu dnia na domach powie-wały flagi narodowe, opuszczone do pół masztu, okryte kirem.

* * *

W uzupełnieniu naszej wczorajszej wiadomości o przebiegu żałobnych manifestacyj w rocznicę zgonu Wiel kiego Marszałka, należy dodać, że po przybyciu pochodu przed pomnik Marszałka Piłsudskiego na kolonię fabryczną „Olkusz", przed pomni-kiem ustawiły się poczty sztandarowe Po trzyminutowej ciszy, p. starosta Brzostyński odczytał wyjątki z pism Marszałka, zaś prezes Zw. Legioni-stów, p. Kotowicz — rozkaz Marszał-ka do żołnierzy w r. 1920.

U stóp pomnika złożono około 10 wieńców.

Pracownicy Grodzieckiego Tow. OPODATKOWALI SIĘ NA F. O. N.

Odbyło się pod przewodnictwem dyr. Stanisława Skarbińskiego zebranie wszy stkich pracowników umysłowych gro-dzieckiego towarzystwa kopalń węgla i zakładów przemysłowych S. A. w Grodz-cu koło Będzina, na którym wszyscy ze-brani postanowili jednomyślnie, na wnio sek prokurenta p. Wł. Wolskiego, opo-datkować się w wysokości 1 proc. od po borów brutto na okres 3-ch miesięcy na Fundusz Obrony Narodowej.

Równocześnie wybrano komitet w o-sobach pp. Wł. Wolskiego, M. Pawelskie go, St. Biskupskiego, St. Bagińskiego i T. Głucha, mający się zająć przeprowa-dzeniem zbiórki oraz sprawą kupna sprzę tu uzbrojeniowego.

Należy przypuszczać, że w najbliższym czasie również i pracownicy fizyczni Gro dzieckiego Towarzystwa Kopalń Węgla Zakładów Przemysłowych Sp. Akc. w Grodźcu koło Będzina powezmą analo-giczną uchwałę.

Drzazgi

Oświadczenie

We wczorajszym numerze „Gońca Warszawskiego" ukazało się następujące oświadczenie:

OŚWIADCZENIE.

Wobec niesłychanej i nieprzyzwoitej napaści ze strony „Kuriera Zachodnie-go" na „Goniec Warszawski" kierujemy sprawę do sądu honorowego Związku Wy dawców, w przekonaniu, że ta poważna instytucja osądzi we właściwy sposób me tody prasowe „Kuriera Zachodniego".

Wydawnictwo
„GONIEC WARSZAWSKI"

Potwierdziła się więc nasza infor-macja o skierowaniu ostrej polemiki, jaka się ostatnio toczyła między obu wymienionymi pismami, na tory sądu honorowego.

Ze swej strony dodać musimy, że istotnie metody polemiczne „K. Z." pozostawiają wiele do życzenia, cze-mu już niejednokrotnie dawaliśmy wyraz.

—oOo—

Przy głośniku

TRANSMISJA Z FLORENCJI OPERY VERDI'EGO „AIDA".

W sobotę, dnia 14 maja o godz. 21.00 czeka polskich słuchaczy wieczór o wy-sokim poziomie artystycznym — trans-misja z Florencji opery Verdi'ego AIDA Sama opera nie wymaga komentarzy — jest to jedno z najpopularniejszych i naj bardziej wartościowych dzieł literatury operowej. Opera bogata w piękne melo-die, łatwo wpadające w ucho przemawia dzięki swej słodyczy do każdego słucha-cza.

W transmisji zasługuje na uwagę wspaniałe wykonanie tego dzieła. Przed stawienie transmitowane będzie z sali Teatru Wiktora Emanuela we Florencji, udział zaś w nim biorą najsłynniejsi śpiewacy włoscy: Gina Cigna, Ebe Sti-gnani, Benjamino Gigli, Fancredo Passero C. Tagliabue. Dyryguje kapelmistrz o sławie światowej Victor de Sabate.

KURS RADIOWY DLA SOŁTYSÓW

W początkach maja odbył się we Lwo wie trzydniowy kurs dla 128 nowych soł tysów ze wszystkich wsi pow. lwowskie-go. W programie kursu przewidziano specjalne godziny przeznaczone na zazna jomienie sołtysów ze znaczeniem radia dla wsi, oraz z metodam prowadzenia ak cji werbunkowej dla radiofonii.

Kapitał prywatny

rusza do COP-u

Centralne biuro informacji o mo-żliwościach inwestycyjnych w Cen-tralnym Okręgu Przemysłowym uru-chomiła w Warszawie izby przemysło wo - handlowe. Równocześnie utwo rzone będą placówki informacyjne w Rzeszowie i Sandomierzu.

Placówki te działać będą pod egidą specjalnej komisji Związku Izb Prze mysłowo - Handlowych, powołanej do życia przed paroma miesiącami.

Ponadto specjalny wysłannik izb będzie zbierał szczegółowe informacje z całego COP. o możliwościach pry watnego ruchu inwestycyjnego w związku z dokonywaną na terenie O kręgu rozbudową sieci kolejowej, dróg bitych i wodnych, elektryfikacją i ga zyfikacją itd.

Na podstawie zebranych informa-cyj komisja zajmie się sprawą pow stawania nowych przedsiębiorstw, za pewnieniem sił roboczych, gospodar-ką terenową, zaopatrzeniem w surow ce i materiały, potrzebne do produ-kcji itd.

Należy mieć nadzieję, że dzięki tym poczynaniom inicjatywa prywat-na wykaże większą niż w roku ubie-głym aktywność na terenie COP-p.

Sprzyjać temu będą przyznane o statnio specjalne ulgi podatkowe dla przedsiębiorstw, powstających na tym terenie.

Dąbrowa podzielona na 7 stref

Miasto o powierzchni 1229 ha

Dąbrowa przy sporządzaniu planu zabudowy miasta podzielona została na 7 stref. Do pierwszej o zabudowie zwartej należy dzielnica Huty Banko wej; do drugiej o zabudowie półzwar-tej zaliczono dzielnicę Reden; do trze ciej — luźnej zaliczono: Ciecidówkę, zachodnią część miasta między ul. Szo pena a granicą m. Będzina, północną część miasta za koleją, tereny na Sta-szicu oraz Legionowo.

Do przemysłowej zaliczono zakłady Huty Bankowej i Cynkowej.

Przemysłowo-mieszkalną strefą są mieszkalne tereny przyległe do ul. Ro botniczej. Tereny wolne od zabudowy — rezerwat obejmują ogólnej po-wierzchni miasta 18.80 proc. tereny należące do dyrekcji kolejowej obej-mują 3.70 ogólnej powierzchni miasta

Najgęściej zaludniona jest dziel-nica Huta Bankowa, w której na 1 ha przypada 200 mieszkańców, najmniej dzielnica o zabudowie luźnej i prze-mysłowo-mieszkalnej, w których na 1 ha przypada 50 mieszkańców.

Ze względu na naturalne bogactwo podziemne miasta w postaci węgla kamiennego, cały obszar jego objęty jest t. zw. polami górniczymi, eksplo-atowanymi przez kopalnie.

Fakt ten w znacznym stopniu u-trudnia normalny rozwój miasta ze względu na osiadanie terenu i zwią-zane z tym deformacje nadziemnych budowli.

Na terenie miasta znajduje się, między innymi sześć zakładów prze-mysłowych większych i trzy duże; 87 warsztatów rzemieślniczych; 238 skle pów spożywczych, 24 piekarnie, 44 ja-tek, 24 warsztatów rzeźnickich, 21 za-kładów fryzjerskich, 6 cukierni i ciast karni, 7 restauracyj i 6 łożni.

Miasto ma 1229 ha 9517.? m po-wierzchni, położone jest w dolinie rzeki Czarnej Przemszy z jej dopły-wem Pogorią, odległą od śródmieścia pół—1 km., na wysokości 256 m. nad poziomem morza. W stosunku do poziomu najwyższe wzgórze w poł. nowej części miasta ma 313 mtr.

Sensacyjny proces w sądzie okręgowym w Sosnowcu

Masowe nadużycia w gminie olkusko-siewierskiej

Sekwestratorzy zdefraudowali 30.000 zł.

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu rozpoczął się wczoraj wielki proces o nadużycia w zarządzie gminy olkusko-siewierskiej w powiecie będzińskim, którego funkcjonariusze dopuścili się masowych nadużyć, sięgających kilkudziesięciu tysięcy złotych. Z ławy oskarżonych odpowiada za przywłaszczenie sobie pieniędzy zainkasowanych tytułem podatków, opłat i innych należności publicznych czterech sekwestratorów:

Tadeusz Rolnik, lat 43 (Ząbkowice, ul. Poniatowskiego 11), Antoni Ochędzan lat38 (Strzemieszyce, ul. Sławkowska 312), Stefan Znojkiewicz lat 32 (Strzemieszyce, Aleja 2) i Mikołaj Timofiejew, lat 38 (Strzemieszyce, ul. Warszawska 18) z Ząbkowic sołtysem 50-letnim Józefem Marcem aa cz.le.

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym sekwestratorom dokonywanie systematycznych malwersacyj w czasie pełnienia przez nich obowiązków służbowych w latach 1928—1933 i zdefraudowanie ogółem około 30.000 zł., sołtysowi zaś Marcowi przywłaszczenie sobie ponad pięciu tysięcy zł.

Listę oskarżonych zamyka 72-letni Józef Zgliszczyński (Strzemieszyce, ul. Długa 15) i 67-letni Władysław Liwerski (Strzemieszyce, Warszawska 12), którzy odpowiadają za to, że pierwszy na stanowisku wójta gminy, drugi zaś sekretarza, nie donieśli właściwym władzom, powołanym do ścigania przestępstw służbowych, o nadużyciach, popełnionych przez sekwestratorów i sołtysa oraz utrudniali wdrożenie postępowania karnego przeciwko złodziejom grosza publicznego, przeprowadzając powzięcie uchwały przez radę gminy olkusko siewierskiej, przyznająca dodatkowe wynagrodzenie sekwestratorom w wysokości 5 proc. od zainkasowanych sum, które to kwoty miały być użyte na pokrycie defraudacyj.

Proces budzi wielkie zainteresowanie i charakteryzuje fatalną gospodarkę, prowadzoną przez zarząd gminy w owym czasie.

Rozprawa, której przewodniczy sędzia okręgowy J. Michalski, ze względu na wielką ilość powołanych świadków i biegłych, potrwa przypuszczalnie trzy dni. Oskarża prokurator Joel.

20-lecie straży pożarnej

w Przeczycach

Piękna uroczystość miała miejsce w tych dniach we wsi Przeczyce, gminy Mierzęciec powiatu zawierciańskiego, **gdzie miejscowa straż pożarna obchodziła jubileusz 20-lecia swego istnienia.**

Jubileusz ten połączony był z uroczystym poświęceniem nowoufundowanego sztandaru tejże straży.

W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele władz administracyjnych, strażactwo, okoliczne straże pożarne, organizacje i stowarzyszenia oraz liczne rzesze mieszkańców okolicznych wsi.

Poświęcenia sztandaru po nabożeństwie w Targoszycach dokonał ks. major Chodoroński, wygłaszając przy tym okolicznościowe przemówienie.

Dalszy ciąg uroczystości odbył się już na miejscu w Przeczycach.

Przedewszystkim odbyła się tu defilada, którą przyjął starosta mgr. Trznadol w towarzystwie wiceprezesa oddziału Pow. Zw. Str. POż. p. Wacława Szymańskiego i st. instr. L. Wochtmana.

Następnie wygłoszone zostały przemówienia, wręczenie sztandaru naczelnikowi, wbijanie gwoździ i wpisywanie się do księgi pamiątkowej.

Sprawozdanie z 20-letniej działalności straży pożarnej odczytał sekretarz zarządu straży p. Kajdas.

Stwierdzić należy, że straż pożarna w Przeczycach w swej 20-letniej działalności zupełnie dobrze zasłużyła się działu walki z żywiołem, jakim jest pożar.

Wiadomości bieżące

Sobota 14 Maj	Dziś: Bonifacego Jutro: Zofii Wschód słońca: 3,44 Zachód słońca 7,22

DYŻURY NOCNE APTEK W SOSNOWCU.

Dnia 14 maja nocne dyżury pełnią następujące apteki:

H. Rogowskiego, ul. Małachowskiego 12

C. Truszkowskiego, ul. Piłsudskiego 46.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

WŁADYSŁAW WALTER, najlepszy komik sceny i ekranu wystąpi w otoczeniu zespołu, składającego się z 30 osób, z primadonną Marią Nochowiczówną świetnym aktorem charakterystycznym Bolesławem Folańskim na czele w melodyjnej i pełnej humoru operetce p. t. „CNOTLIWA ZUZANNA". Przedstawienia odbędą się w niedzielę po południu o godz. 17,15 i wieczorem o godz. 20,30. — Atrakcją operetki jest zgrany balet z Haliną Lubiczówną na czele. Orkiestrą dyryguje kapelmistrz Zygmunt Golimowski. Efektowne kostiumy i własne dekoracje projektu art. malarza Aleksandra Maka rewiczą przyczyniają się do podniesienia walorów artystycznych „Cnotliwej Zuzanny".

„KRÓLEWNA ŚNIEŻKA I SIEDMIU KARŁÓW" — piękna bajka dla dzieci, dana będzie o godz. 3-ej (15) po południu. Bardzo miła treść bajki, przeplatana tańcami baletu, muzyką i śpiewem, niewątpliwie sprawi dużo radości najmłodszym bywalcom teatralnym.

Bilety wcześniej nabywać można w firmie Wl. Czechowski, ul. 3 Maja 8., telefon 61-824. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11 do 13 i od 14.

— **ŚW. FLORIAN W CZELADZI.** W niedzielę ochotnicza straż ogniowa w Czeladzi obchodzić będzie święto swego patrona św. Floriana.

Uroczystość ta połączona będzie z rozpoczęciem wiosennych ćwiczeń strażackich. Zbiórka członków odbędzie się na placu remizy strażackiej o godz. 9 ej rano, po czym nastąpi wymarsz na nabożeństwo. Po nabożeństwie przemarsz ulicami miasta z rekwizytami.

— **POWYBIJAŁ SZYBY KONKURENTOWI.** St. Pawlik, zamieszkały przy ul. Krótkiej 12 w Dąbrowie, będąc w stanie podchmielonym powybijał szyby w lokalu swego konkurenta St. Gonery, który prowadzi biuro pisania próśb przy ul. Krótkiej 11. Policja spisała odpowiedni protokuł.

Pobór do wojska

ROCZNIKA 1917.

W czasie od 2 — 21 czerwca 1938 r., — przeprowadzony zostanie na terenie powiatu miejskiego Sosnowieckiego — pobór Główny dla osób urodzonych w roku 1917 i starszych, osób odroczonych z r. 1916 i 1915, które przy przeglądach poprzednich zostały uznane za czasowo nie zdolne do służby wojskowej (kat. B), — oraz absolwentów, którzy w roku szkolnym 1937/38 uzyskali dowody z ukończenia szkoły średniej, ogólno kształcącej i równorzędnej zawodowej, bez względu na nich, ochotników urodzonych w latach 1918, 1919 i 1920, oraz innych roczników wymienionych w ogłoszonym obwieszczeniu.

Pobór odbędzie się w Ratuszu Sosnowieckim.

——IIII——

— **AKADEMIA KU CZCI WYSPIAŃSKIEGO.** Dziś o godz. 19 w gimnazjum zrzeszenia rodzicielskiego im. St. Wyspiańskiego w Sosnowcu odbędzie się uroczysta akademia ku czci Stanisława Wyspiańskiego, na program której złoży się popis chóru, odsłonięcie popiersia przemówienie prez. J. Kaczkowskiego, rozdanie dyplomów członkom honorowym i fragmenty „Wesela".

— **ŚWIĘTO PIEŚNI W CZELADZI.** W niedzielę odbędzie się święto pieśni w Czeladzi. Na placu szkolnym przy ul. Będzińskiej zbierze się działwa szkół czeladzkich i śpiewać będzie wspólnie różne pieśni. Zbiórka o godz. 10 rano.

— **NA FON.** Urzędnicy i robotnicy fabryki kabli i drutu w Będzinie opodatkowali się na FON. w wysokości 1 proc. od pobieranych zarobków w okresie 3-ch miesięcy.

— **ZARZĄD M. KOŁA Z. Z. K. w SOSNWCU,** zwołuje na dzień 15 bm. godz. 15,30 w lokalu własnym ul. Jasna 26, zgromadzenie emerytów kolejowych. — Sprawy ważne, prosimy kolegów emerytów o liczne przybycie.

— **ZARZĄD ZWIĄZKU MARYNARZY REZERWY R. P.** w Sosnowcu zawiadamia, że w dniu 15 bm. o godz. 10 w I terminie, o godz. 10.30 w II terminie odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie w lokalu własnym przy ul. Dietlowskiej nr. 9. Stawiennictwo wszystkich członków obowiązkowe. Sprawy ważne.

Ponadto zarząd oddziału prosi o przybycie na zebranie dotychczas niezrzeszonych marynarzy i wpisanie się na członków związku marynarzy rezerwy.

— **ZLOT SOKOŁÓW.** Zarząd Tow. gimn. Sokół w Dąbrowie podaje do wiadomości swym członkom wspierającym i sympatykom pragnącym jechać na zlot do Lwowa w dniach 5 i 6 czerwca, aby do dnia 18 bm. wpłacili sumę zł. 12 gr. 80 na koszta podróży w obydwie strony łącznie z kartą zlotową. Pieniądze wpłacić należy prezesowi Winnickiemu.

— **SEKCJA SZACHISTÓW PRZY KOLE Z. C. w GRODZCU** urządza w dniu 22 bm. w lokalu własnym przy ul. Konopnickiej nr. 1 indywidualne rozgrywki o mistrzostwo Grodźca. Udział dla miejscowych i zamiejscowych, wpisowe 1 zł. od osoby. Zgłoszenia przyjmuje się w lokalu Związku Rezerwistów we wtorki, czwartki i soboty od godz. 19 ej do 21-ej. Zgłoszenia listowne przyjmuje kierownik sekcji p. Kurek Władysław, Grodziec koło Będzina, ul. Konopnickiej nr. 17 m. 5. Początek rozgrywek dnia 22 bm. o godz. 9. Sekcja przeznacza 3 nagrody.

Truli świnie, aby kupować padlinę

Szajka nieuczciwych handlarzy trzodą

Ostatnio w kilku powiatach woj. kieleckiego, w szczególności w kozienickim, zaobserwowano masowe choroby i pomór wśród trzody chlewnej.

Po drobiazgowem śledztwie policja ustaliła, że w powiatach tych grasowała szajka nieuczciwych handlarzy trzody, która posuwała się nawet do trucia trzody, będącej na sprzedaż aby później kupować ją za bezcen.

Na czele szajki stali: St. Płachta i Ant. Adamiec z Policznej.

W chwili aresztowania znaleziono przy nich większy zapas trucizny. W wyniku zbrodniczej działalności trucicieli poszkodowanych zostało na znaczne sumy wiele osób, a przede wszystkiem wielu drobnych właścicieli wieśniaków z pow. Kozienice i pow. sąsiednich.

SEKRET POWODZENIA.

Chcesz wiedzieć czy masz szczęście do loterii? Chcesz wiedzieć co Cię czeka w niedalekiej przyszłości? Chcesz otrzymać porady i odpowiedzi na pomyślne pytania? Chcesz mieć wpływ na osoby zainteresowane itp. Zwróć się do jasnowidza - chiromanty i jego Medium — IRY — otrzymasz porady i wskazówki dzięki którym osiągniesz to czego pragniesz. — Nie zwlekaj, a zaraz napisz imię, rok i datę urodzenia, na odpowiedź załącz znaczek pocztowy za 25 groszy. Adresuj: Wacław Pyffello, WARSZAWA, ul. Bednarska Nr. 17.

100.000 zł. padła wygrana na numer 82112 wybrany przez jasnowidza W. Pyffello i wiele innych większych wygranych. Za trafne przepowiednia otrzymuje tysiące podziękowań.

UWAGA — na żądanie wybiera bezpłatnie MEDIUM — IRA — szczęśliwe numery losu do Loterii Państwowej.

——:0:——

Zawody strzeleckie

ORGANIZACJI PWK. W BĘDZINIE.

Odbyły się na strzelnicy pocztowej w Będzinie korespondencyjne wewnętrzne zawody strzeleckie organizacji przysposobienia wojskowego kobiet. Sędziowali pp. ze Związku Strzeleckiego E. Zarycta i Kozioł oraz delegat ze związku harcerstwa polskiego p. Zarodówna. Strzelanie prowadziła komendantka PWK p. Z. Honayerówna. W zawodach wzięły udział dwa zespoły instruktorskie PWK zespół drużyn pracy społecznej przy gimnazjum W. Ceplińskiej dwa zespoły hufca szkolnego, zespół przy miejskiej szkole zawodowej dokształcającej i zespół po zaszkolny.

Na organizowane w Warszawie XI centralne kobiece zawody strzeleckie wyjechał z Będzina zespół pań z koła lokalnego P. W.

Zatwierdzenie budżetów
SOSNOWCA I WYDZIAŁU POWIATOWEGO

Na ostatnim posiedzeniu wydziału wojewódzkiego w Kielcach zatwierdzane były budżety samorządów na rok 1938-39. Między innymi zatwierdzone zostały z drobnymi poprawkami budżety: Wydziału powiatowego w Będzinie i magistratu wSosnowcu.

— WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW Z. Z. P. U. P. i H. ZAGŁĘBIA DĄBR. W poniedziałek, dnia 30 maja b. r. o g. 19 w Sosnowcu, przy ul. Żytniej 19 (Dom Społeczny) odbędzie się Walne Zebranie Członków Związku Zaw. Pracowników Umysłowych Przemysłu i Handlu Zagłębia Dąbrowskiego. Ze względu na doniożenia sił organizacyjnych pracowników umysłowych w dobie dzisiejszej—Zarząd prosi członków Związku o niezawodne głość spraw i konieczność dalszego wzmo i punktualne przybycie.

Zawody modeli latających
W BĘDZINIE.

Podaje się do wiadomości wszystkich zainteresowanych modelarzy, że w dniu 15 bm. (w niedzielę) o godz. 14 odbędą się w Będzinie przy ul. Zagórskiej na terenach dworu Zagórze (Środula Doina) II-gie obwodowe zawody modeli latających.

Zgłoszenia zawodników przyjmuje kancelaria obwodu powiatowego LOPP. w Będzinie, ul. Małachowskiego nr. 54 w godz. od 9—12 i od 14 do 18 do dnia 14 bm. włącznie. W razie niepogody — zbiórka w lokalu obwodu pow. LOPP. w Będzinie, ul. Małachowskiego 54.

10 strzałów
KU CHWALE OJCZYZNY.

W dniu 15 bm. odbędzie się na strzelnicy przy boisku PW. ul. Aleja strzelanie pod nazwą „10 strzałów ku chwale ojczyzny".

Zawody powyższe odbywać się będą w każdą niedzielę o godz. 9.30, aż do odwołania.

Zwodnicy, którzy nie posiadają odznaki strzeleckiej, a osiągną wymagane regulaminem O. S. minimum, trzymają O. S. kl. III, zawodnicy, którzy posiadają O. S. kl. III i osiągną przewidzianą ilość punktów otrzymają O. S. kl. II. — Broń i amunicja na miejscu strzelnicy.

Zwraca się jednocześnie uwagę, że w dniu 19 czerwca br. zorganizowane zostaną przez komendę powiatu Z. S. zawody strzeleckie o mistrzostwo powiatu.

Przewidziane są strzelania zespołowe i indywidualne.

W zawodach powyższych wezmą udział tylko zawodnicy i zawodniczki, posiadające O. S. klasy II z ważnością na rok bieżący.

Trzeba pamiętać

Już pierwsze dni ciągnienia czwartej klasy czterdziestej pierwszej Loterii Klasowej przyniosły szereg wielkich wygranych, które zasiliły gotówką mieszkańców rozmaitych okolic kraju.

Dzięki podziałowi losów na pięć części, zamiast dawnych czterech, wzrosła też znacznie liczba wygrywających, dla których otworzyła się nowa, szczęśliwsza karta życia.

Duży odsetek wśród wygrywających stanowią panie. Tak np. kwotą stu tysięcy złotych, która padła na nr. 68350, podzieliły się trzy mieszkanki Łowicza, Mrozów i Mogilna oraz dwuch graczy z Ratna i Wagańca. Podobnie i wygrana 75.000 na nr. 94409 przypadła w udziale warszawiance, krakowiance i lwowiance, dwie zaś „piątki" znalazły się w rękach przedstawicieli armii.



Na fotografii widzimy jedną z łowiczanek, p. Irene Mosiewiczównę. Wraz z gronem koleżanek i kolegów biurowych była ona właścicielką 1/5 losu nr. 68350 i to właśnie tej piątej części, która by nie mogła wygrać, gdyby utrzymano nadal podział na cztery części.

Męska połowa rodzaju ludzkiego osiągnęła większość wśród współwłaścicieli losu nr. 30/25. Kwotą pięćdziesięciu tysięcy złotych podzielili się robotnicy łódzcy

Ponieważ szczęście tak sprzyja paniom, powinny one pamiętać, przed wyjazdem na letnisko, o zaopatrzeniu się w los do pierwszej klasy czterdziestej drugiej Loterii. Zrobić to mogą zaraz, gdyż losy są już u kolektorów.

Zwłaszcza te osoby, które mają upatrzone numery, powinny się pospieszyć, by je kto nie uprzedził.

Nagła śmierć

W wagonie pociągu osobowego pomiędzy st. Tunel i Charsznica, zmarł nagle 54-letni gospodarz z Uniejowa Rędziny (miechowskie) Franciszek Dziubek, powracający od lekarza z Miechowa. Zmarły chorował na serce.

RADIO
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Sobota, 14 maja.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). — 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 — 11,15 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Polonezy symfoniczne (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 — 15.30 Przerwa—(patrz program z Katowic). 15.30 Wiadomości dla dzieci: „Tajemnica królewskiego zemości gospodarcze. 15,45 Teatr wyobraźni gara". 16.15 Koncert rozrywkowy (z Poznania). 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Transmisja nabożeństwa majowego z kaplicy M. B. na Jasnej Górze w Częstochowie. 17,50 Nasz program. 18,00 Wiadomości sportowe. 18.10 Pogadanka społeczna. 18.15 Pianistki jazzowe (płyty). 18,30 Program na jutro. 18,35 Audycja dla wsi. — 19,00 Audycja dla Polaków za granicą.— 19,50 Pogadanka aktualna. 20.00 Muzyka popularna w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 20.40 Dziennik wieczorny — 20.50 Pogad. aktualna. 20,55 —21,00 Przerwa. 21.00 — 0.15 AIDA — opera Verdi'ego W przerwie I ok. godz. 21.40: List Juliusza Słowackiego do Al. Hołyńskiego. — W przerwie II ok. godz. 22,37 Fragment z powieści Werfla p. t. „Verdi". W przerwie III ok. g. 23.24: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

KATOWICE.

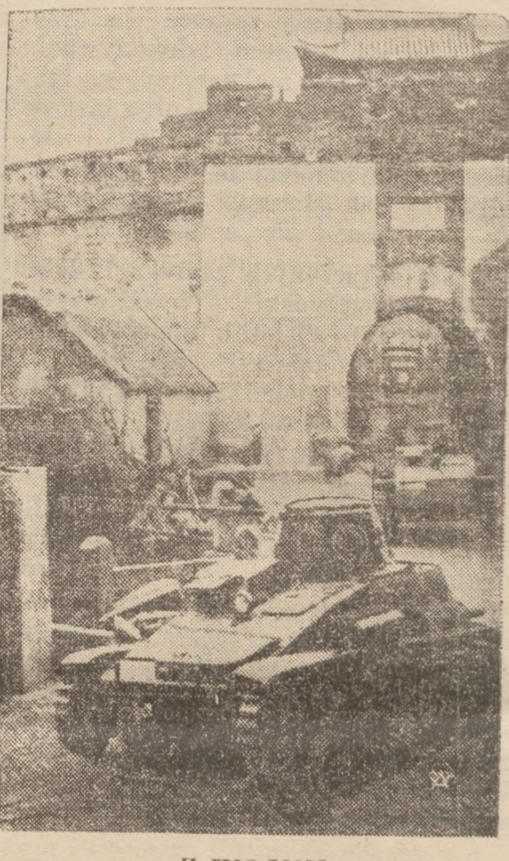
Sobota, 14 maja.

11.40—11.57 Polonezy symfoniczne (płyty) z W-wy. 13.15 Koncert życzeń. 14,25 Wiadomości bieżące. 14.35—14.45 Muzyka lekka (płyty). 18,10 Wiadomości sportowe 18.15 „Pięćdziesiąt lat temu, gdy Koraszewski przebył Śląsk"—pogadanka Mieczysława Tobiasza. 18.25 Muzyka salonowa (płyty). 18,45 Pogadanka aktualna.— 18,55—19.00 Program na jutro.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Niedziela, 15 maja

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Pod Twoja obronę". 8.05—8,15 Dziennik poranny. 8,15 Audycja dla wsi. 9.00 Regionalna transmisja z Kalisza (przez Poznań). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Poranek symfoniczny (z Krakowa). 13,00 Przegląd kulturalny. 13.10 Fragment z powieści Klemensa Junoszy. 13.30 Muzyka obiadowa. W przerwie ok godz. 14,00 Transmisja z uroczystości przekazania Armii 10 czołgów. 14,45 Audycja dla wsi. 15.45 Wszystkiego po trochu — audycja dla dzieci. 16,05 Wolfgang Amadeusz Mozart — koncert (trio). 16,25 Recital śpiewaczy Sergiusza Benoni'ego. 16.45 O ochronę zabytków przeszłości. 17.00 Podwieczorek Fiołkowy. Transmisja z sali Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego we Lwowie. W przerwie około godz. 17.55 Chwila Biura Studiów. 19,00 Transmisja z Marszu im. Marszałka Piłsudskiego — „Sulejówek—Belweder". 19.20 Oryginalny Teatr Wyobraźni: „Brat znajduje brata" 19.45 Muzyka popularna w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 20,30 Program na jutro. 20.35 Transmisja z poświęcenia Kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego w Zawadach. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni P. R. 21.15 „Ta—joj" — wesoła audycja — ze Lwowa. 22.00 Opowieść o Wagnerze (z Krakowa). 22,30 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.00 — 1.00 Patrz program z Katowic.



Z WOJNY CHIŃSKO - JAPOŃSKIEJ

Na zdjęciu widzimy tank japoński który wkroczył pierwszy do miasta Szantung zajętego przez japońską piechotę.

NA ŚCIEŻKACH ZBRODNI
Powieść sensacyjna

109

— Tak, trzeba było jej uciąć język — zaśmiał się Caritides — ale teraz już nie czas. No, pozwól sobie opowiedzieć, jaki zrobiłem pyszny kawał wczoraj przed opuszczeniem Paryża.

— Komu?

— Dawnej kochance Vitraca. Wiesz... tej dziewczynie, którą wziąłem, ażeby się na nim zemścić, dopóki czegoś lepszego nie znajdę.

— Zawsze ci mówiłem, że to wielka z twej strony nieroztropność.

— E! i ona nie poznała mnie na balu, a żony mojej wcale nie znała. Otóż znalazłem sposób zrobienia jej prezentu z trupa. Przypominasz sobie egzekucję w twoim ogrodzie, w przeddzień przyjazdu Heleny?

— A jakże nie mam pamiętać — mruknął Borodino przez zęby — sam ci pomagałem, i gdybym był przewidział następstwa...

— To takżebyś mi pomógł, Irena nietylko mnie przeszkadzała, ale i tobie także. i kiedy ci plan wyłożyłem, w niczem mi się nie sprzeciwiałeś. O zmierzchu wprowadziłeś moją żonę na koniec tarasu, pod pozorem, że jej pokażesz nowe kwiaty. Czekałem na nią ukryty po za wielkim drzewem, a kiedy nachyliła się, ażeby przyjrzeć się, odciąłem jej głowę jednym zamachem starego pałasza, który przywiozłem z ostatniej podróży do Teheranu. I mogę się pochwalić, żem wykonał to bardzo zgrabnie.

— Nigdym nie potrafił lepiej za młodu.

— Nie zapomniałeś też chyba, że włożyliśmy zaraz głowę do worka, pełnego mąki, a ciało rozebrane do skrzyni, którą umyślnie kazałem zrobić. Zanieśliśmy ją z workiem do wielkiej landary, którą zaprzęgnąłeś sam a ja zawiozłem do Clignancourt; tam na ubocznej ulicy miałem wynajęte podwórze i szopę, gdzieśmy złożyli oba pakunki. Siedziałeś przy mnie na koniu i dopomogłeś mi je znieść. Nazajutrz powróciliśmy do szopy około północy i przebraliśmy się ty za mnicha, ja za młynarczyka. Schowaliśmy swe ubranie. Na plac Pigalle niedaleko Clignancourt. W dwie godziny później wszedłeś na bal do Vitraca, a w dziesięć minut ja się zjawiłem z workiem. Landara czekała na nas na bulwarze Clichy. Pojechaliśmy po ubranie, przebraliśmy się zaraz, a tyś chciał jeszcze wstąpić do kawiarni amerykańskiej, przed powrotem na ulicę Berton. Tu spostrzegliśmy tych dwóch gości Vitraca.

— Tak... i dlatego, kiedy ich nazajutrz spotkałem znowu w lasku bulońskim, uważałem, że lepiej będzie wziąść na odwagę, niż od nich stronić. Ale do czego zmierzasz, opowiadając mi o rzeczach tak dobrze mi znanych jak tobie?

— Ażeby ci przypomnieć, że skrzynia, która służyła za trumnę Ireny, pozostała w szopie! Miałem zamiar ją tam zostawić ale wczoraj przyszła mi myśl. Jak wiesz, nazajutrz po balu opuściłem dom przy ulicy Berton, przed przybyciem siostry żony, z którą nie chciałem się widzieć i zamieszkałem przy fortyfikacjach.

— Na bulwarze Ney. Tam posłałem woźnicę, ażeby cię uprzedzić, że jestem strzeżony i wyznaczyć ci spotkanie na statku.

— Widzisz, że się stawiłem Przybyłem nawet zawcześnie, ponieważ czekasz jeszcze na gabar, wiozący paryżankę, przeznaczoną Rustenowi paszy. Ale przed opuszczeniem Paryża, urządziłem niespodziankę Wandzie. Oprócz bluzy młynarczyka, zafundowałem sobie kostium posłańca. Wziąłem skrzynię na plecy i zaniosłem ją na ulicę Condercet, do tej dziewczyny; zostawiłem pakunek w jej mieszkaniu, z listem, w którym napisałem, że przyjdę w nocy.

— Po co?...

— Bo jednocześnie posłałem drugi do prefektury, z ostrzeżeniem dla naczelnika policji, że morderca pozbawionej głowy przybędzie tej nocy do swej wspólniczki i że u niej można znaleźć trupa. Mnie nie schwytają, ale ją zaaresztują, i...

— I co na tym zyskasz?

— Cieszy mnie to, że ją oskarżą, że będzie uwięziona, osądzona, a może nawet skazana.

— I dla tej przyjemności posłałeś do policji list, pisany twoim charakterem?...

— Charakteru pisma mego nie znają. Gdybym mógł ten sam kawał zrobić Vitracowi, nie byłbym się wahał.

— A to z ciebie wariat! Fantazje ci przychodzą do głowy, gdy tu chodzi o życie twoje i moje. Miałem cię za poczciwszego.

—Nie mam ci tego za złe, mój stary Samothraki lecz sądzę, że dłużej nie możemy iść razem. Byłeś człowiekiem, jakich lubię, wtedy, kiedyś dowodził statkiem... wielkie rzeczy robiłeś... imię twoje dotąd żyje na wyspach... teraz jesteś bogaty, odpoczywasz na laurach i masz do tego prawo Handelek, który prowadzisz z Rustenem i z innymi panami, daje ci rozrywkę w chwilach wolnych.

d. c. n.

Pani Suchestow czeka na księcia

który uciekł ze starą Angielką do Londynu

„67-letni książę Michał Radziwiłł uciekł od swej narzeczonej pani Zany Suchestow". Piękna, rudowłosa rozwódka, opuszczona. — bez grosza przy duszy — mieszka w małym hoteliku paryskim... — taka oto **pogłoska krążyła już od kilku tygodni, budząc nową sensację dokoła osoby osławionego księcia Michała Rudego**

Korespondent warszawski pisze:

Udało nam się ustalić miejsce zamieszkania p. Suchestow w Paryżu, po czym skomunikowaliśmy się z nią natychmiast telefonicznie.

Niedoszła księżna Radziwiłł mieszka w małym hoteliku przy ul. Morca det, w północnej dzielnicy miasta.

Dopiero koło godziny drugiej w nocy zastajemy panią Suchestow w domu.

— Hallo—czy to pani Suchestow?

— Tak — odpowiada przyjemny głos.

— Jestem przy aparacie.

— Czy to prawda, że książę opuścił panią niespodziewanie?

— Tak, do pewnego stopnia to prawda. Wyjechał przed siedmiu tygodniami i od tego czasu nie widziałam go więcej.

— Dokąd wyjechał?

— **Do Londynu. Wyjechał razem z 60-letnią niezwykle bogatą Angielką, niejaką mrs. Dawson, wdową. Po znał ją w Monte Carlo na promenadzie — ciągnie pani Suchestow.**

Gdy wyjeżdżał do Londynu, wziął tylko neseser ze sobą. Powiedział, że jedzie na kilka dni po pieniądze. Ma w Anglii przyjaciół, którzy mu pomogą. Był bowiem bez grosza. Nie zapłacił nawet rachunku w Grand-Hotelu gdzieśmy mieszkali.

— Czy książę pisuje do pani?

— Owszem, wczoraj nawet otrzymałam bardzo miły list.

— Czy pani przypuszcza, że książę Michał ma zamiar ożenić się z panią Dawson?

— **Ona bardzo by tego chciała. Po luje na tytuł. Jest znana z tego na całej Riwierze, że chce się wydać za mąż za jakiegoś księcia. Michał pisał mi jednak, że się z nią nie ożeni.**

Twierdzi, że z panią Dawson wiążą go tylko interesy. Mrs. Dawson ma mu pożyczyć pieniędzy. Ale zwleka z tym z dnia na dzień.

— A gdzie książę mieszka w Londynie?

— Tego nie wiem. Prawdopodobnie jest gościem tej Angielki. Wiem tyl ko, że codziennie bywa na five o'clackach w hotelu May-Fair (najwytworniejszy hotel w Londynie). Jest zawsze w towarzystwie mrs. Dawson i jakiejś drugiej damy, krewnej tej wdowy.

— Jak pani sobie radzi bez pieniędzy w Paryżu?

— Mam tu znajomych, pomagają mi.

Kiedy zamierza pani wrócić do Polski?

— **Tego jeszcze nie wiem. Czekam na księcia. Zresztą sama już nie wiem co o tym wszystkim myśleć.**

— **Więc pani sądzi, że książę wróci do pani do Paryża?**

— Chyba tak... — głos pani Suchestow nie brzmiał jednak zbyt pewnie.

Skończyliśmy rozmowę z Paryżem.

Z Olkusza

(o) **OSOBISTE.** Wobec urlopu kierownika wydziału hipotecznego w Olkuszu p. Żelaskiego, zastępstwo objął rejent Swolkien.

(o) **OTWARCIE NOWEJ ŚWIETLICY STRZELECKIEJ.** W Pilicy odbyło się otwarcie i poświęcenie świetlicy Zw. Strzeleckiego. Poświęcenia dokonał ks. Krupski. Przemówienia wygłosili pp.: wójt Drążkiewicz, Jeleń, Kulka, Lamberski i Sadowski.

(o) **NOWY ZARZĄD „RODZINY REZERWISTÓW".** Na onegdajszym zebraniu „Rodziny Rezerwistów" w Olkuszu, wybrano do zarządu pp.: Z. Gorczycową — prezes, I. Ziółkowską — I wiceprezes, O. Kurzejową — II wiceprezes, Janiszewską — sekretarz i Królikową — skarbnik.

(o) **CEMENTOWNIA „WIEK" FUNDUJE DWA KARABINY MASZYNOWE** Onegdaj przedstawiciele fabryki cementu „Wiek" w Ogrodzieńcu w osobach pp. dyr. Hertza i prokurenta Liebelta, zadeklarowali na ręce p. starosty Brzostyńskiego sumę 5 tys. zł. na kupno dwuch karabinów maszynowych dla armii.

(o) **ZLOT MŁODZIEŻY KATOLICKIEJ TRZECH POWIATÓW.** W Białym Kościele koło Ojcowa odbędzie się w dn. 15 bm. zlot katolickiego Stow. Młodz. Męskiej z powiatów: olkuskiego, krakowskiego i miechowskiego.

W programie zlotu przewidziane jest uroczyste nabożeństwo i akademia pod gołym niebem, na której wygłoszone zostaną referaty ideowe.

(o) **20-LECIE PCK. w OLKUSZU. W** bież. przypada 20-letni jubileusz istnienia oddziału PCK. w Olkuszu. Zarząd obwodu pragnie w ramach „Tygodnia", który odbędzie się w czasie od 1 do 10 czerwca br., nadać obchodowi charakter uroczysty. W tym celu droga dobrowolnych składek społeczeństwa olkuskiego ufundowany zostanie sztandar którego poświęcenie odbędzie się podczas „Tygodnia PCK"

Na onegdajszym zebraniu organizacyjnym powstał powiatowy komitet „Tygodnia" na czele z p. starostą Brzostyńskim. Poza tym powstała specjalna sekcja sztandarowa.

RADIOODBIORNIK DLA SZKOŁY W KRZYWOPŁOTACH

Szkoł im. Marszałka Piłsudskiego w Krzywopłotach otrzymała od p. wojewody kieleckiego, dr. Dziadosza, radioodbiornik, który został zainstalowany w szkole przeddzień żałoby narodowej.

Jest to jeden z liczby 15-tu aparatów, ofiarowanych przez p. wojedowę szkołom w województwie kieleckim.

Statek zawinął do Gdańska

...przez pomyłkę

Humorystyczna przygoda „wilka morskiego"

Onegdaj w porcie gdańskim wydarzył się humorystyczny incydent. Do portu zawinął łotewski statek „Elisabeth".

Kapitan polecił wywiesić flagę sygnałową, celem wezwania pilota, który odprowadza statek do odpowiedniego mola. Pilot przybył na statek i objął komendę nad załogą. Gdy statek zbliżał się do portu, kapitan zauważył że nie ma nowych budowli i że molasą już zniszczone. Ze zdumieniem zapytał pilota: „Gdzie jest to wasze słynne nowe miasto, widzę tylko same stare budowle i nabrzeża. Mówiono mi, że Gdynia, to piękne, nowoczesne miasto i port wszystkim imponuje swym rozmachem i wyposażeniem".

Pilot wyjaśnił niezwykle nieporozumienie i wówczas dopiero kapitan statku dowiedział się, że **wjeżdża do portu gdańskiego a nie gdyńskiego.**

„Elisabeth", jak okazało się „zbładziła, gdyż kapitan statku nie znał ani Gdyni ani Gdańska.

Dotychczas kapitan pływał na swym statku, wożąc do Arel.angielska różne towary, a stamtąd zabierał drzewo sowieckie.

Zabawny ten incydent nie skończył się na tym. Statek musiano zawrócić, ale już motorówki, którą przybył pilot nie było. Wywieszono znów flagę sygnałową. W porcie zaniepokojono się o los pilota. Wysłan drugiego pilota.

Aby uniknąć opłat portowych, statek zawrócił do Gdyni po bunkier.

„Omyłka" statku łotewskiego, który wszedł d oportu gdańskiego, zamiast gdyńskiego, będzie nauczką dla kapitana „Elisabeth", który w przyszłości niewątpliwie dokładniej przestudiuje mapę, aby właściwie określić kurs.

Zaćmienie księżyca

w interpretacji ludowej

Zjawisko zaćmienia księżyca napawało ludy pierwotne niewysłowionym lękiem i grozą. A że, jak powiada łacińskie przysłowie: „primus in orbe deus fecit timor" — „lęk był przyczyną bogów", nic dziwnego, że zjawisko to ubrano w fantastyczną szatę mitologicznych podań, przypisując je siłom nadprzyrodzonym.

Według wierzeń skandynawskich, na księżyc czyhają dwa wilki złe — Moongarn i Fenris, które, zdybawszy nieszczęśliwego satelitę ziemi, chcą go pożreć. Ich rozdziawione paszcze zasłaniają księżyc przed oczyma ludzi.

Należy wówczas podnieść okropny wrzask, by spłoszyć złe bestie i uratować księżyc.

Grecy widzieli w zaćmieniu księżyca jakieś sztuki czarodziejskie. Potężny czarodziej, mieszkający gdzieś na ziemi, ściągał księżyc z powały niebios i odprawiał na nim swe tajemnicze obrzędy, które zapewniały mu moc niezniszczalną.

Hindusi wierzą do dziś dnia, że zaćmienie księżyca powodowane jest przez smoka który próbuje gwiazdę rozedrzeć swymi szponami, ale dobry bóg Wisznu czuwa nad gwiazdą niebieską i w odpowiedniej chwili ratuje ją.

Z Zawiercia

(z) **ZAWODY MODELI LATAJĄCYCH** W nadchodzącą niedzielę 15 bm. na Borowym Polu, przy szosie wiodącej do Rudnik odbędą się zawody modeli latających, zorganizowane przez zarząd obwodu powiatowego LOPP. w Zawierciu. Zawody rozpoczną się o godz. 13-ej.

Bandyci napadli na plebanię

RANIĄC CIĘŻKO PROBOSZCZA.

W ub. sobotę dokonano napadu bandyckiego na plebanię w Tarnawcu pod Leżajskiem. W nocy nieznani sprawcy strzelili przez okno do śpiącego w pokoju proboszcza ks. Łazkawskiego.

Na odgłos strzału proboszcz dobył rewolwer i wyskoczył z łóżka. Napastnik, oświetliwszy księdza latarką, strzelił jeszcze raz, raniąc go w biodro, poczem zbiegł. Podjęty pościg nie doprowadził narazie do ujęcia sprawców.

Stan ofiary napadu jest ciężki, gdyż nie można dokonać wyjęcia kuli.

Reklama dźwignią handlu

Przepowiednie astrologiczne

NA 14 MAJA

14 maja urodzeni —przybyli na świat pod wpływem gwiazdy Byka - która obdarzyła usposobieniem skrytym i zarozumiałym, cechuje ich wytrwałość w działaniu silna wola, chęć panowania i podobania się płci odmiennej, mają zamiłowane do pracy umysłowej, są ambitni, posiadają oryginalny talent orientacyjny i niezwykłą potęgę umysłu. Lubią przebywać w towarzystwie liczniejszym, umiejętnie wypowiadają się w każdej sprawie, są praktyczni, a dzięki nadprzyrodzonej intuicji odczuwają mogące nastąpić wypadki. W przyszłość będą meć możność wykorzystania dobrych warunków życia. będą zajmować stanowisko niezależne, które przyniesie im korzyści materialne.

Największy wpływ na ich los życia, charakter i przeznaczenie wywiera Mars, szczęśliwy miesiąc listaopad, daty dnia 4, 11, 18, 25, liczby loteryjne 2-6-2-1-4

Organizm ich skłony jest do chorób żołądkowych z powodu zaburzeń trawiennych, bólu kiszek i wątroby, zdenerwowanie bardzo szkodzi im na zrdowiu.

Egipt zwalcza prostytucję

I OPODATKOWUJE KAWALERÓW.

Rząd egipski wprowadził ostatnio nowy podatek, który obciąży wyłączmają być przeznaczone na zwalczanie nie kawalerów. Wpływy z tego źródła i pomoc dla prostytutek., przy czym w pierwszym rzędzie dążeniem władz ma być stworzenie odpowiednich możliwości pracy.

Skamieniały wodospad

W Styrii znajduje się wapienna grota, stanowiąca dla licznych i pięknych stalaktytów cel odwiedzin licznych turystów. Szczególną osobliwością tej groty jest „skamieniały wodospad".

Jest to masa naciekowego wapienia, który osadzając się pomału ze spływającej kroplami wody przyjął z biegiem czasu postać przypominającą do złudzenia spadającą ze skały wodę.

SPORT

Prace przy stadionie

SPORTOWYM W CZELADZI.

W tych dniach rozpoczęte zostały prace przy grodzeniu stadionu sportowego w Czeladzi. Materiał na ogrodzenie cementowe ofiarowało tow. Saturn, a robocizne daje magistrat.

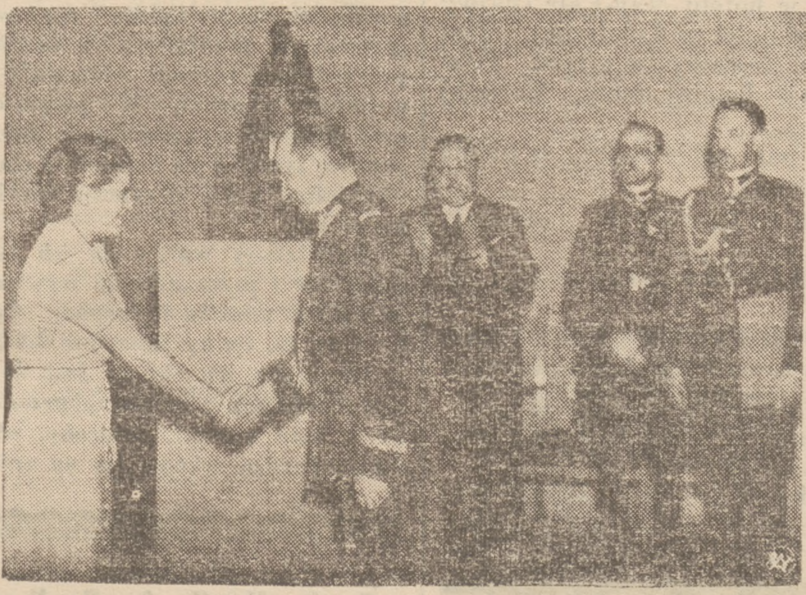
✕ **STRZELANIE O. S.** W dniu 15 bm. na strzelnicy Związku Strzeleckiego w Sosnowcu przy Hucie Katarzyna odbędzie się strzelanie o O. S. sekcji strzeckiej Związku Zawodowego Instytucji Ubezpieczeń Społecznych w Sosnowcu.

Początek strzelania o godz. 9.30. Broń amunicja na miejscu strzelnicy

Reprezentacja piłkarska Łodzi
na mecz z Zagłębiem

Jak pisaliśmy w dniu 22 bm. w Sosnowcu rozegrany zostanie mecz o puchar P. Prezydenta R. P., między reprezentacjami Zagłębia i Łodzi.

Kpt. Zw. ŁZOPN. p. Otto ustalił już na ten mecz skład reprezentacji piłkarskiej Łodzi — bramka: Andrzejewski (ŁKS), Lass (ŁTGS), obrona: Karasiak (ŁKS), Kudelski (SKS) pomoc: Chojnacki, Pile (UT), Nowiszewski (Widzew), atak: Królasik (UT), Kudalski (Wima), Lewandowski (ŁKS), Lubczyński (SKS) i Świętosławski (UT). Rezerwa: Rudnicki (ŁKS).



WRĘCZENIE JĘDRZEJOWSKIEJ PAŃSTWOWEJ NAGRODY SPORTOWEJ

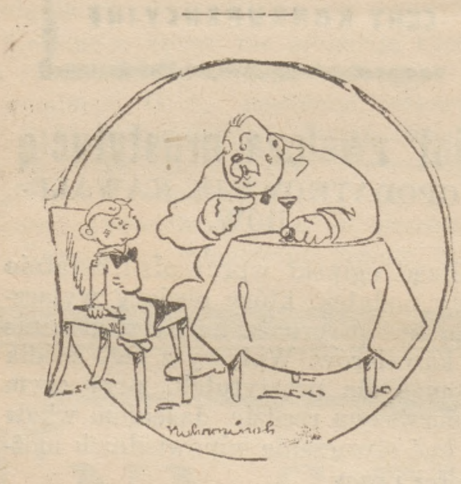
Na zdjęciu — moment wręczenia przez dyrektora Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego gen. Sawickiego Państwowej Nagrody Sportowej naszej znakomitej tenisice Jadwidze Jędrzejewskiej. Na prawo kapitan Polskiego Związku Tenisowego radcal Aleksander Olchowicz.

HUMOR

SĄSIEDZI.

— Panie Mayer, co to ma znaczyć. W pańskim ogrodzie wykopana jest dziura, która sięga aż do mej piwnicy z węglem Czy pan wie o tym.

— Och, mój Boże. A ja przez całe lata byłem pewny, że odkryłem pokłady węgla.



— Tatusiu, co to właściwie znaczy być wstawionym?!

— Widzisz, moje dziecko, otóż, gdybyś np. zobaczył nagle siedzących 2 panów w czterech, wtedy byłbyś wstawionym!

— Ależ, ojcze — tam siedzi przecież tylko jeden pan!



— Chciałbym abyś poznał moją narzeczoną. Mówię ci trzy gracje w jednej osobie!

— Co? Taka tęga?!

Miesiąc propagandy MOTORYZACJI.

Klub Motocyklowy Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu organizuje na terenie działalności „MIESIĄC PROPAGANDY MOTORYZACJI" od dnia 15 maja do dnia 15 czerwca b. r.

W tym okresie czasu nowowstępujący do klubu członkowie będą zwolnieni od opłaty wpisowego, które wynosi złotych trzy.

W dniu 29 maja odbędą się wyścigi propagandowe dla zrzeszonych i niezrzeszonych motocyklistów, tak zwane „kilometr lance", dające możność wypróbowania swych sił i zdolności nawet początkującym motocyklistom.

Szczegóły wyścigów będą podane do wiadomości za dni kilka.

Będą również w tym czasie odbywały się w godzinach wieczorowych bezpłatne kursy dla kierowców motocyklowych.

Zapisy na kursy przyjmuje sekretariat klubu w Sosnowcu, ul. Orla 5, tel. 617.72.

Nr. Km. 602/38, 1977/36, 433/38.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie II-go rew. na zasadzie art. 602 i nast. K. P. C. ogłasza, że w mieście Będzinie **w niżej wymienionych terminach** odbędą się niżej wymienione licytacje ruchomości w terminie I-szym, a mianowicie:

w dniu 18 maja 1938 r. o godz. 10 ej rano przy ul. Małachowskiego Nr. 27 w składzie wyrobów żelaznych odbędzie się sprzedaż 25 kręgów drutu blankowego wagi 2500 kg. ocenionego na 1.250 zł. na pokrycie należności Moszka Hersza Gutmana i innych.

że w dniu 23 maja 1938 r. o godz. 10.30 rano przy ulicy Kołłątaja 43 w mieszkaniu odbędzie się sprzedaż szafy z lustrem, toalety, dwuch szafeczek nocnych kredensu pokojowego, zegara, stołu i krzeseł, ocenionych na sumy 505 zł., na pokrycie należności firmy L. Berlinerblau i Ska.

że w dniu 24 maja 1938 r. o godz. 10-ej rano odbędzie się sprzedaż w mieszkaniu przy ulicy Małachowskiego 31 i na placu przy ul. Zagórskiej 1 umeblowania mieszkaniowego, garderoby damskiej i męskiej, kuźni polowej i 980 sztuk haków do stropów, ocenionych na łączną sumę 760 zł., na pokrycie należności Marji Kordos.

Wyżej wymienione ruchomości oglądać można w dniu i miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Będzin, dnia 12 maja 1938 r.

Komornik ALEKSANDER KRAUZE

Wydawca: **Helena Monsiorska.** Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: **Tadeusz Lipski.**